

Górnictwo w gminie Siekierczyn - tajemnice i zagadki

Zaręba, niegdyś Lichtenau oraz Siekierczyn niegdyś Geibsdorf to wsie w gminie Siekierczyn, w których od XIX wieku rozwijało się górnictwo węgla brunatnego. Zarębiańsko - siekierczyńskie zagłębienie węglowe należało do największych i najważniejszych na Górnych Łużycach. Ponieważ wciąż zbyt mało wiemy na temat tej historii i tradycji, aby przybliżyć tę wiedzę mieszkańcom naszej gminy, powiatu i sąsiadom zza granicy, Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Siekierczynie zorganizował trzecią edycję historycznej imprezy plenerowej, w tym roku pod nazwą "Górnictwo w gminie Siekierczyn - tajemnice i zagadki". W czasie trwania imprezy można było oglądać wystawę poświęconą górnictwu górnołużyckiemu przygotowaną przez niemieckich byłych górników oraz wystawę poświęconą górnictwu w gminie Siekierczyn od dziewiętnastowiecznych założycieli kopalni do 1958 r. kiedy to przestała działać ostatnia kopalnia „Lubań-Kaławsk” w Siekierczynie. Honorowy patronat nad imprezą objął Wójt Gminy Janusz Niekrasz, przewodniczący Rady Gminy Andrzej Kuźniar oraz niemieckie Stowarzyszenie Górnołużyckich Górników z Hagenwerer na czele z przewodniczącym Joachimmem Neumanem. Rozpoczęliśmy to święto przemarszem od bramy wjazdowej do zarębiańskiego Zespołu Pałacowo-Parkowego z Zakładową Orkiestrą Dętą z Turowa na czele, która to po uroczystym otwarciu imprezy koncertowała jeszcze przez niespełną godzinę. Jak zawsze dużym zainteresowaniem cieszyło się widowisko plenerowe w wykonaniu aktorów Zdrojowego Teatru Animacji w Jeleniej Górze. Stanowiło ono źródło informacji historycznej a przez nagranie go na płytę CD doskonałą pomoc dydaktyczną dla szkół. Chociaż aura spletała nam znowu figla i pomiędzy rześnym deszczem niewiele było słonecznych przerw, to ludzie dopisali i każdy mógł wybrać coś dla siebie. A oto co jeszcze zapewnili organizatorzy: występ zespołu Cornu Cervi (zespół w strojach historycznych zaprezentował zabawne scenki z epoki średniowiecza, do których wciągana była publiczność, a to wszystko z udziałem średniowiecznego trefnisia, bawiącego dodatkowo żonglerką i elementami akrobatyk, do tego oczywiście żywa muzyka i obowiązkowo mały warsztat z tańców), występ Chóru Klubu Seniora Kopalni „Turów”, występ duetu „Paula i Aneta” z Domu Kultury w Siekierczynie, występ niemieckiego zespołu prezentującego szanty, występ zarębiańskiego zespołu Polne Kwiaty. Przez cały czas trwania imprezy odbywały się pokazy i prezentacje Łużyckiej Drużyny Łucznicz z Lubania, warsztaty ceramiki rudzickiej dla dzieci prowadzone przez Annę Czaję - Sobieraj. Prezentowali się: rozwijająca się prężnie Stajnia Zaręba (oferowała przejażdżki w siodle i bryczką), odznaczana najwyższymi laurami w województwie dolnośląskim pasieka Marian Palczyńskiego z Zaręby, loteria fantowa zarębiańskiego Caritas, stoisko rękodzielnicze przygotowane przez radę Sołecką Rudzicy, stoisko Rady Sołeckiej Zaręby z jadłem górniczym z kuchni polowej. Polne Kwiaty Klubu Seniora z Zaręby oferowały przepyszne domowe ciasta a gospodarze imprezy karmili wszystkich pyszną grochówką ugotowaną w Zakładzie Karnym w Zarębie. Impreza była okazją do wielu pięknych spotkań. Pierwszym było spotkanie rodzin górniczych, co zaowocuje w niedalekiej przyszłości wspólnym spotkaniem wszystkich, którzy mieli bądź mają związek z naszym górnictwem. Drugie to sentymentalne spotkanie byłych niemieckich mieszkańców naszej gminy. W ubiegłym roku z inicjatywy jednego z nich pana Gintera Scholza, zostało posadzone w parku drzewo - lipa. Teraz przybyło kolejne. W miejscu usychającego posadzili nowe, tym razem jesion. To piękna inicjatywa, za którą dziękujemy. Niech rosną nowi „świadkowie” zarębiańskiej historii.

9 czerwca 2013 r. zarębiański park znowu ożył, zabrzmiała muzyka, zabawa i śmiech. Ten dzień to było święto gminy Siekierczyn, która pokazała wszystko to co ma najlepszego czyli własne tradycje, kulinaria, rękodzieło, zdolności artystyczne, a przede wszystkim gościnność i otwarte serca. Mamy nadzieję, że imprezy te i ich kontynuacja przyczynią się również do ożywienia miejsc zabytkowych w naszej gminie a być może i do większej o nie dbałości ze strony mieszkańców i ich właścicieli. Do zobaczenia zatem w przyszłym roku!

Jolanta Napadłek